

Czasopisma polskie o protestantyzmie w roku jubileuszowym

Robert Cieślak

Próba prasoznawczego uchwycenia sposobu prezentacji tematyki reformacyjnej na łamach polskich czasopism w roku jubileuszu 500-lecia wystąpienia Marcina Lutra skupi uwagę na tym, co do dyskursu na temat tradycji (a nie bieżącej praktyki) społeczno-politycznej wnoszą współczesne polskie periodyki (w wersji drukowanej). W tym celu dokonano analizy zawartości i treści, uzupełnione o hermeneutyczną interpretację.

Zakładając, że polskie czasopisma w roku 2017 zauważają obecność i znaczenie idei reformacji w rodzimej i światowej myśli dotyczącej zjawisk społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych, lecz podejmują tę tematykę w sposób zróżnicowany, zależny od postaw ideowych i stopnia paralelizmu politycznego właściwego poszczególnym redakcjom, można zasadnie zapytać o to: 1) które redakcje podejmują temat reformacji i jej jubileuszu, a które w tej sprawie milczą; 2) kto jest autorem publikowanych tekstów i jaka jest ich genologia; 3) jakie tematy związane z protestantyzmem są podejmowane oraz jakie funkcje realizują publikowane teksty?

Próbie skonstruowano w oparciu o wstępną analizę zawartości w obrębie wybranych czasopism polskich o różnej periodyczności, ze szczególnym uwzględnieniem prasy w segmentach tygodników opinii, miesięczników i kwartalników społeczno-kulturalnych oraz religijno-społecznych oraz wybranych tytułów prasy religijnej. Sondażowemu badaniu poddano edycje periodyków od stycznia do końca października i pierwszego tygodnia listopa-

da 2017. Wzięto pod uwagę także jedno wydanie dwumiesięcznika społeczno-kulturalno-politycznego „Polonia Christiana” z maja/czerwca tego samego roku. Wyniki badania przedstawia tabela nr 1.

Analiza zawartości pozwoliła na ustalenie, że tematyka reformacyjna pojawia się w większości polskich czasopism przede wszystkim w związku z kulminacją obchodów 500. rocznicy wystąpienia Marcina Lutra, czyli w okolicach 31 października, w którym to dniu 1517 roku uczony augustianin miał przybić – jak chce tradycja – do drzwi kościoła w Wittenberdze 95 tez wprowadzających do akademickiej dyskusji teologicznej.

Publikacje związane z jubileuszem reformacji ukazywały się przez cały rok jedynie w „Jednocie”, kwartalniku wydawanym przez Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP, gdzie oznaczane uniwersalnym logo obchodów zajmowały każdorazowo ponad 50 proc. objętości numeru.

Niemal w całości tematyka jubileuszowa wypełniła nr 10 „Znaków Czasu”, miesięcznika Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej. W dość jednorodnej problemowo oraz ideowo edycji, w której kolejne artykuły wnoszą wątki historyczne i teologiczne (skupienie na Piśmie Świętym), tłumaczą podstawowe założenia myśli luteranckiej, wyjaśniają zawiłości rozdrobnienia kościołów protestanckich, przypominają popełniane w historii błędy (śródtytuł: *Krew na rękach protestantów*), przestrzegając przed ich powielaniem i jednocześnie projektując przyszłość.

Tabela 1. Wyniki sondażowej analizy zawartości czasopism polskich w okresie I–X 2017 pod kątem publikacji związanych tematycznie z 500. rocznicą reformacji, wraz z danymi o średniej wielkości rozpowszechniania płatnego razem w roku 2016

Tytuł czasopisma	Tematyka reformacyjna w poszczególnych wydaniach	Wydawca	Rozpowszechnienie 2016
„Polityka”	nr 43; Pomocnik Historyczny: „Marcin Luter i reformacja” 2017, nr 4 (ISSN 2391-7717)	Polityka sp. z o.o. S.K.A.	118436
„Tygodnik Powszechny”	nr 44, wraz z dodatkiem specjalnym „Reformacja. 500 lat” (ISBN 978-83-65811-02-8)	Tygodnik Powszechny sp. z o.o.	21358
„Newsweek Polska”	brak tematyki	Ringier Axel Springer Polska	112218
„Wprost”	brak tematyki	AWR Wprost	92627
„Przegląd”	brak tematyki	Fundacja Oratio Recta	16632
„Niedziela”	brak tematyki	Kuria Metropolitalna w Częstochowie	b.d.
„Gość Niedzielny”	nr 43	Instytut Gość Media	130269
„Idziemy”	nr 44	Wydawnictwo Diecezji Warszawsko-Praskiej	b.d.
„Polska Niepodległa”	nr 40 (kalendarium)	FreeDomMedia sp. z o.o.	b.d.
„Pielgrzym” (dwutygodnik)	nr 18	Wydawnictwo „Bernardinum” sp. z o.o. w Pelplinie	b.d.
„Moja Rodzina”	brak tematyki	Fundacja S.O.S. Obrony Poczętego Życia	b.d.
„wSieci Historii”	nr 11	Fratrria sp. z o.o.	24770
„Egzorcysta”	nr 10	Monumem sp. z o.o. Nihil obstat: Kuria Metropolitalna w Częstochowie	b.d.
„Znaki Czasu”	nr 10	Wydawnictwo Znaki Czasu pod protektoratem Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w RP	b.d.
„Znak”	nr 10 (749)	Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK	b.d.
„Polonia Christiana”	nr 56 – maj/ czerwiec 2017	Fundacja Instytut Edukacji Społecznej i Religijnej im. ks. Piotra Skargi	b.d.
„Jednota”	nr 1, 2, 3	Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP	b.d.
„Więź”	nr 3 (669)	Towarzystwo „Więź”	b.d.

Źródło: opracowanie własne na podstawie zawartości czasopism oraz danych ZKDP: Uchwała nr 32/2017 ZKDP z 23.11.2017

Znalazły się tu również informacje o reformacji w I Rzeczypospolitej i miejscach z nią związanych, a także lista znanych polskich protestantów¹. Redakcja „Znaków Czasu” podjęła też stosunkowo oryginalną decyzję o ilustracji okładkowej. Zamieściła na niej bowiem multiplikację jednego z najbardziej znanych portretów Marcina Lutra (Lucas Cranach Starszy, 1529) nawiązującą formą i stylem przetworzenia kolorystycznego do reprezentujących pop-art ikonicznych dzieł Andy’ego Warhola.

Analizowane tu kwestie podjął marginalnie tygodnik „Polska Niepodległa”, odnotowując rocznicę pośród innych „kartek z kalendarza” w *Kalendarium* opracowanym przez Karinę Kabacińską, konstruując krótką notatkę w formie napomnienia i wytyku adresowanego do katolików. Warto w tym miejscu ów tekst, w oryginale zilustrowany reprodukcją portretu Lutra pędzla Lucasa Cranacha Starszego, przytoczyć w całości:

31 października 1517

Rocznica wystąpienia Marcina Lutra i początek jego buntu przeciwko Kościołowi Katolickiemu. Kościoły protestanckie obchodzą tego dnia Święto Reformacji. Niestety wygląda na to, że jakkolwiek dziwnie by to nie zabrzmiało, to specyficzne święto obchodzą również niektórzy postępowi katolicy. I doprawdy nie wiem czy jest co świętować. Może miliony dusz odłączonych od prawdziwego Kościoła? Postępujący brak

szacunku dla Najświętszego Sakramentu czy może lekceważenie Matki Bożej? („Polska Niepodległa” 2017, nr 40)

O ile przywołane wcześniej „Znaki Czasu” będą nazywać wystąpienie Lutra protestem, o tyle w cytowanej notatce użyto nacechowanego pejoratywnie określenia „bunt”. Nie do końca jest już jednak jasne, czy epitet „postępowi katolicy” został użyty wprost, czy też z pominięciem w druku cudzysłowem, który zawieszalby podstawowe znaczenie, zbliżając przymiotnik do ironicznej, jeśli nie sarkastycznej tonacji dalszej części materiału.

Krytyka i/ lub kontrmilczenie

W tym miejscu komentarza domaga się może nie tyle nieobecność publikacji związanych z pięćsetleciem wystąpienia Marcina Lutra w większości tygodników opinii, ile milczenie lub częściowe milczenie w tej sprawie tygodników katolickich: „Niedzieli” oraz „Gościa Niedzielnego”, które oferują kontrofertę problemową zawierającą ukryte funkcje polemiczne wobec głównych postulatów reformacyjnych.

O jaką kontrofertę chodzi? Pewien jej zakres wskazuje ks. Józef Mandziuk w lidzie eseju *Przyczyny wybuchu reformacji*, pisząc:

Rok 2017 bogaty jest w rocznice, jak 100-lecie objawień fatimskich i wybuchu rewolucji w Rosji, 300-lecie koronacji obrazu jasnogórskiego, 600-lecie powstania prymasostwa w Polsce czy w końcu 500-lecie wybuchu reformacji w Niemczech. („wSieci Historii” 2017, nr 11, s. 41–43)

¹ Warto na marginesie odnotować, że lista ta znacząco różni się od nazwisk, do których wprost sięga *Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 lutego 2017 r. w sprawie upamiętnienia 500-lecia obecności protestantów na ziemiach polskich* (MP 2017, poz. 186). W „Znakach Czasu” brakuje przede wszystkim wymienionych w senackiej uchwale duchownych protestanckich (zapewne z powodu ich przynależności do innych odłamów protestantyzmu), jak też wymienionych tamże wojskowych. Są natomiast pominięci przez Senat: Mikołaj Gomółka, Stanisław Murzynowski (autor podręcznika ortografii języka polskiego), Waław Szamotulski (kompozytor), Jan Heweliusz, Zbigniew Morsztyn, Waław Potocki, Stefan Żeromski, Józef Beck, Józef Piłsudski, Eugeniusz Bodo, Anna German, Bogusław Mec, Jerzy Buzek, Adam Małysz oraz rodziny Wedłów i Kotarbińskich, a także rody szlacheckie: Chodkiewiczowie, Firlejowie, Fredrowie, Leszczyńscy, Ossolińscy, Radziwiłłowie, Sapiehowie, Tarnowscy, Zborowscy.

Dodatkowo należy zauważyć, że polski Sejm odmówił ogłoszenia roku 2017 Rokiem Reformacji, przyjmując w tym samym czasie dokument kontrapunktujący tę inicjatywę – *Uchwałę Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 kwietnia 2017 r. w sprawie uczczenia objawień fatimskich w ich 100. Rocznice* (MP 2017, poz. 396).

W ten sposób autor sygnalizuje, że ma pełną świadomość znaczenia, a być może – z racji kolejności wyliczenia – prymatu innych rocznic polskich i – jak pisze na początku tekstu głównego – stawia sobie wyłącznie cel ukazanie kwestii tytułowych oraz podstawowych zasad nauki Marcina Lutera. Realizuje to zadanie, przyjmując porządek chronologiczny, a więc omawiając kryzys duchowy (błędy katechetyczno-homiletyczne) i polityczny późnego średniowiecza, wskazując jednocześnie na znaczenie książki i druku w ogóle w przełomie protestanckim. Jednocześnie w tym samym akapicie dowodzi, że „wynalazek druku przyczynił się również do rozwoju piśmiennictwa katolickiego, który doszedł do zenitu w dobie potrydenckiej”. Autor, którego można określić jako „duchownego-eksperta”, starając się zachować bezstronność w prezentacji faktów historycznych, kończy swój artykuł rozważaniem pytania „Reformować czy dzielić?”. Wnioski opiera na przyznaniu, że reakcja „reformatorów na niedomagania w katolicyzmie [...] była słuszna, lecz jej realizacja wprost fatalna”. Przyznając, że „skutki reformacji trwają do dzisiaj w sferach życia religijnego, państwowego, ekonomicznego i prywatnego”, wskazuje, że mimo ważnego współcześnie „ducha ekumenizmu [...] chrześcijaństwo nadal jest podzielone”. W ostatnim zdaniu przypomina modlitwę arcykapłańską Chrystusa:

Spraw, Ojcze, aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w nas, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał. (J 17, 21)

Wróćmy jednak do kalendarza, do rocznego porządku wielorakich obchodów jubileuszowych, nie zapominając przy tym o znaczeniu samego pojęcia „jubileusz” w Kościele katolickim oraz historii odnowy tejże tradycji. Sięgając do źródeł Starotestamentowych oraz praktyk starożyt-

ności, przywraca ją Kościołowi papież Bonifacy VIII, ogłaszając pierwszy jubileusz na rok 1300. Ta tradycja w wersji wówczas ustanowionej bezpośrednio wiąże się z umocnieniem nauki o czyścicu oraz zainicjowaniem ruchu odpustowego. Pamięć o genezie jubileuszu i o jego dziejach (ostatni z tzw. nadzwyczajnych jubileuszy Kościoła katolickiego – Rok Święty Miłosierdzia Bożego – przypadł na okres 8.12.2015–20.11.2016), logicznie wyklucza możliwość mówienia na gruncie katolicyzmu o jubileuszu w odniesieniu do ruchu, który zakwestionował składnik rytu integralnie związane z tym pojęciem, precyzyjnie i centralistycznie umocowane w przestrzeni Rzymu i związane z papieństwem².

Dlatego zapewne analiza zawartości „Niedzieli” potwierdza hierarchię okoliczności rocznicowych ustaloną przez kalendarium ks. Mandziuka. Tygodnik na pierwszym miejscu umieszcza bowiem obchody 100-lecia objawień fatimskich (nr 42 z 15 X, czyniąc to wydarzenie tematem czołówkowym: *Głos z nieba. 100 lat Fatima*). Jednocześnie skłania jednak do istotnych uzupełnień mediatyzowanego porządku świata o takie wydarzenia, będące tematami wiodącymi, jak:

- I Międzynarodowy Kongres Europa Christi odbywający się w Częstochowie, Łodzi i Warszawie w dniach 19–23 października 2017 r. – relacjonowany na łamach „Niedzieli” jako temat czołówkowy w numerze 43 (22 X 2017), przez ekspozycję wezwania kard. Roberta Saraha (prefekta watykańskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów) „Chrześcijanie Europy, policzmy się!” oraz obszernie relacje w kolejnej edycji (nr 44, 29 X 2017): *Dokąd idziesz, Europo*, pióra Anny Cichobłazińskiej, czy *Pieniądz przeciwko człowiekowi* Błażeja Torańskiego, jak również w tym

² Na temat społeczno-teologicznej genezy rzymskich jubileuszy oraz ich historii i związków ze sztuką zob. O. Kwapis, *Sztuka i wielkie jubileusze (1300–1575)*, Warszawa 2014.

samym wydaniu poprzez przedruk pełnej wypowiedzi bp. Józefa Zawitkowskiego (tytuł: *Europa będzie Chrystusowa, gdy ludzie w niej będą chrześcijanami*), w której na retoryczne pytanie „To co mamy robić?” (w obliczu kryzysu wiary w Europie), mówca udziela odpowiedzi nawiązującej zapewne nie do schizmy wschodniej, lecz do skutków reformacji:

Musimy przeżyć metanoję – przemianę. Zgrzeszyliśmy. To, że chrześcijaństwo jest podzielone, jest grzechem przeciwko samemu Chrystusowi i Jego prośbie z Ostatniej Wieczerzy: „Ojczy, spraw, aby wszyscy byli jedno!”. (por. J 17, 21)

jak również – w relacji z sesji Kongresu, która odbyła się 23 października w Senacie RP – przez przywołanie poglądu pomysłodawcy przedsięwzięcia, ks. Ireneusza Skubisia, proklamującego erę nowych wypraw krzyżowych słowami: „Ruch nazywa się „Europa Chrystusa”, bo chcemy Syna Bożego na nowo wprowadzić na Stary Kontynent [...]. Tak jak uczestnicy wypraw krzyżowych szli bronić grobu Chrystusa, tak my dziś powinniśmy iść i bronić krzyża w Europie. Powinniśmy sięgnąć do symboliki z powieści *Quo vadis* i zapytać naszego Pana, dokąd idzie. On nam zapewne powie, że idzie do Europy.

- Konferencja „Wartości europejskie dzisiaj” (12 X 2017), organizowana przez Ambasadę RP przy Stolicy Apostolskiej przed spotkaniem biskupów i polityków pod hasłem „Przemyśleć na nowo Europę”, przygotowywanym na 27–29 października przez komisję Episkopatów Wspólnoty Europejskiej.
- Przypomnienie rozmową z dogmatykiem, ks. prof. Włodzimierzem Wołyńcem, że *Nic się nie dzieje z automatu. O wielkiej wartości odpustów i szczodroliwości Boga* (nr 45, s. 26).
- Akcja *Różaniec do granic*, szeroko relacjonowana na łamach tygodnika.
- Przygotowanie do dnia Wszystkich Świętych: 1) artykuł ks. Pawła Rozpiątkowskiego pt. *A jednak modlitwa za zmarłych jest*

konieczna (nr 43, 22 X 2017); 2) skrótowy wykaz: *Sposoby pomocy duszom czyścącym* (tamże).

Temat, wynikający wprost z kalendarza świąt kościelnych, pomieszczony w rubryce „Rzeczy ostateczne”, i odnoszący się do tematyki śmierci, życia wiecznego i zapowiedzi Sądu, jest także obecny w numerze 43. „Gościa Niedzielnego”, gdzie staje się podstawą do przypomnienia potrzeby modlitwy za dusze cierpiące w czyśćcu (do wydania dodano obrazek ze stosowną modlitwą), a nawet wprost instrukcyjnie podano, jakie są ogólne i szczegółowe warunki uzyskania „odpustów za dusze w czyśćcu”.

Tydzień wcześniej redakcja „Gościa Niedzielnego” zamieściła artykuł George’a Weigel’a, członka Ethics and Public Policy Center w Waszyngtonie (tłum. ks. Tomasz Jaklewicz), o pytającym tytule: *Która reformacja? Jaka reforma?* Wyrażona w lidzie intencja zachowania równowagi, znana nam już z tekstu ks. Mandziuka („wSieci Historii”), przyjmuje tu następujący kształt:

Było wiele konkurujących ze sobą „reformacji”. Efektem ich ścierania się jest współczesność. Błędne idee przynoszą opłakane konsekwencje”. („Gość Niedzielnny” 2017, nr 42, s. 4–5)
[podkreślenie – redakcja]

Dalej wyrażone poglądy są już jednak znacznie bardziej wyostrome w swoim uogólnieniu i składają się z myśli przejętych, np. od Brada Gregory’ego, autora książki *Niezamierzona reformacja. Jak religijna rewolucja doprowadziła do sekularyzacji społeczeństwa*. Chodzi tu głównie pogląd, że reformacji zawdzięczamy hiperindywidualizm, jak również „wygnanie myśli religijnej z zachodniego życia akademickiego, a także redukcję wszelkiej prawdziwej wiedzy do tego, co możemy poznać dzięki naukom ścisłym”). To twierdzenie zostało dopełnione wywodem, którego synteza mogłaby brzmieć tak: rozpoznanie autentycznej (właściwej) reformy możliwe jest, gdy prowadzi ona do wzrostu liczby wiernych oraz sprzeciwu wobec kulturowych obyczajów epoki. Weigel pisze:

Jeśli reforma i odnowa rzeczywiście przywracają Kościołowi coś z jego Chrystusowej „formy”, wtedy ewangeliczne owoce będą widoczne.

Będzie to obfitsze żniwo dusz, które poznały Pana Jezusa, idą Jego drogą i dzielą się darem, jaki otrzymały, z innymi, tym samym uzdrawiając zepsuta, często śmiertelnie, kulturę. Puste kościoły, niemrawa ewangelizacja i poddanie się kulturowym obyczajom epoki sygnalizują fałszywą reformę i nieudaną odnowę, która może występować w wersji romantyczno-nostalgicznej lub postępowej. („Gość Niedzielny” 2017, nr 42)

W stronę ekumenizmu

Tymczasem w „Pielgrzymie”, dwutygodniku diecezji pelplińskiej, ks. Krzysztof Różański w rubryce „Wśród Nas” pisze o wspólnym świętowaniu kościołów chrześcijańskich – nie bezkrytycznie, lecz bez wątpienia w duchu ekumenizmu, pojednania, a także odnosząc się do możliwości konkretnej pomocy wynikającej ze zjednoczenia sił w niesieniu wsparcia potrzebuującym na świecie. Dylemat postawiony w tytule artykułu *Świętować czy pokutować* rozstrzyga tym samym jednoznacznie na korzyść święta i dalszych relacji opartych na dialogu.

Inaczej, choć w duchu ekumenicznego dialogu, mimo że nie bez dystansu i krytycyzmu, omawia kwestie reformacyjne ojciec Jacek Salij OP na łamach tygodnika diecezji warszawsko-praskiej „Idziemy”. Pretekstem do omówienia tematu jest podjęcie swobodnej w stylu i popularyzującej wiedzę teologiczną dysputy na temat *Małego i dużego katechizmu doktora Marcina Lutra*³. Odniesienie do konkretnego tekstu pozwala autorowi na systematyczne uwagi duszpasterskie poparte argumentami teologicznymi i zakorzenione w kontekście historycznym. Tekst spełnia funkcje edukacyjne i gatunkowo przynależy do typu eseju polemicznego, popularyzującego w niezwykle krótkiej formie dość skomplikowaną wiedzę na temat protestantyzmu. Jest ona podawana bez przytaczania przykładów ekstremalnych wystąpień, lecz

z właściwym intencjom równoprawnego dialogu wypunktowaniem najważniejszych różnic i podobieństw pomiędzy działaniami Lutra, ich konsekwencjami a nauką Kościoła. Także i w tym tekście nie znajdziemy wątków jubileuszowych.

Ambiwalencja „egzorcysty”

Wyraźnie bardziej ambiwalentne, choć nie radykalne i nie skrajne stanowisko wobec reformacji zajmuje ukazujący się za zgodą Kurii Metropolitalnej w Częstochowie miesięcznik „Egzorcysta”, który już na okładce numeru październikowego zapowiada szeroki wachlarz ujęć problemu. Najdonioślej wybrzmiewa umieszczony tuż pod winiętą tytuł *Grzech podziału chrześcijan*, a tytuły sąsiadujące z nim nad winiętą: *Luter i Kościół* (zapowiedź rozmowy z kard. Gerhardem Müllerem, byłym prefektem Kongregacji Doktryny Wiary) oraz na podwalę: *Co dalej z protestantyzmem?* (wywiad z ks. Odvarem Moi, byłym pastorem luterańskim), nie pozostawiają wątpliwości, że także i tu nie chodzi o schizmę wschodnią, lecz o skutki działań Marcina Lutra. W prawidłowości tego domysłu utwierdzają nas kolejne zapowiedzi tekstów: *przybijanie tez, czyli o micie założycielskim, Reformy dobre i złe, Jan Paweł II wobec protestantów i protestantyzmu*.

Wspomniana ambiwalencja postaw wobec dziedzictwa reformacji w dość jednoznaczny sposób wpływa na kompozycję numeru przypominającą sinusoidę, na planie której są prezentowane kolejne artykuły, prezentujące nie tyle kontrapunktujące się, ile po prostu spolaryzowane poglądy.

Numer otwiera, umieszczone w rubryce „Moc świadectwa”, zwierzenie Michała (nazwiska nie podano), zatytułowane *Widziałem demony*, będące opowieścią chłopca z rodziny

³ M. Luther, *Mały i duży katechizm doktora Marcina Lutra*, przeł. ks. dr A. Wantuła, Warszawa 1973.

ateistycznej o dorastaniu do wiary katolickiej, co nie było procesem ani przyjemnym, ani prostym. Ścieżka tegoż niegdysiejszego studenta medycyny wiodła przez parapsychologię, antropozofię Steinera, wyrosłe na gruncie protestantyzmu okultystyczne Bractwo Różokrzyżowców. Wszystko to jednak okazało się ingerencją szatana, bo siłę i moc daje tylko wiara w Chrystusa. Bohater relacjonuje, że dotarł do niej za pośrednictwem Odnowy w Duchu Świętym. Wierny już dziś syn Kościoła radzi:

Wszystkim poszukującym wiedzy i mądrości Bożej polecam codzienną lekturę Pisma Świętego, systematyczne czytanie Katechizmu Kościoła katolickiego oraz dobrych książek i czasopism katolickich, mających *imprimatur*, a przede wszystkim systematyczne korzystanie z sakramentów, w tym niedzielnej Mszy Świętej, nawet gdyby na początku wydawała się niezrozumiała (Bóg mimo to działa). Dobrą praktyką jest znalezienie stałego spowiednika, przed którym można się otworzyć. Należy też unikać wszelkiego typu nowinkarstwa, zwłaszcza w rodzaju New Age, gdyż Kościół katolicki jest najpewniejszą i sprawdzoną przez wieki drogą zbawienia. („Egzorcysta” 2017, nr 10, s. 8)

W artykule *Ekumenizm dialogu, ducha i praktyki* Maria Patynowska, historyk sztuki i publicystka, prezentuje przypadek pastora Ulfa Ekmana, który przeszedł na katolicyzm, podczas gdy stający po nim na czele wspólnoty Joakim Lundqvist propaguje w szwedzkich wielowyznaniowych szkołach ideę misjonarzy zlaicyzowanego świata, jakimi mogą być młodzi chrześcijanie.

Tuż po artykule opisującym dwie współistniejące opcje działania ekumenicznego w praktyce szkolnej, ks. dr hab. Aleksander Posacki SJ prezentuje *Moje spotkanie z Ekmanami w Kazachstanie* – opowieść o małżeństwie nawróconym na katolicyzm przed trzema laty.

Opatrzony mottem „Wolą Boga jest jedność chrześcijan”, obszerny wywiad z ks. prof. Larrym Hoganem, egzorcystą archidiecezji wiedeńskiej (tytuł: *Egzorcysta w Austrii*), jest utrzymany w spokojnym rytmie argumenta-

cji oraz dialogu międzywyznaniowego, choć nie brakuje i tu sądów jednoznacznych o różnicach. W niektórych sprawach większych nawet niż przed Soborem Watykańskim II, a w konsekwencji wyraźnie zaznaczonego przekonania, że w ekumenizmie pomiędzy katolikami a protestantami zdecydowanie mniej jest postępu, niż w dialogu z prawosławnymi.

Kolejna rozmowa – *W Norwegii zanika wiara* – prezentuje postać ks. Oddvara Moi, byłego pastora luterańskiego, a dziś księdza katolickiego dostrzegającego zalety ekumenizmu we wzajemnym zrozumieniu i poznaniu swoich tradycji, jak też dopuszczeniu wspólnej modlitwy, co pozwala wyjaśnić wiele nieporozumień, które często zdarzały się w historii. Zdaniem rozmówcy kościoły katolicki i protestancki nie mogą się jednak zespolić.

Po intermedium tematycznym (przypomnienie św. Osyty oraz artykuł o objawieniach fatimskich) pojawia się materiał przestrzegający wiernych Kościoła katolickiego przed wpływem jednego z odłamów protestantyzmu – wspólnot charyzmatycznych, w szczególności grup, które mają „swój początek w przebudzeniu zwanym Toronto Blessing”. Poza oficjalne rozumienie znaczenia Lutra i jego działań oraz poza równie oficjalne stanowisko Kościoła w sprawie ekumenizmu nie wykracza kardynał Gerhard Müller, były prefekt Kongregacji Doktryny Wiary (2012–2017) w zapisie wypowiedzi, jakiej udzielił dla filmu *Luter i rewolucja protestancka* w reżyserii Grzegorza Brauna.

Zdecydowanie katolicki punkt widzenia na sposób rozumienia, czym jest Pismo Święte prezentuje w artykule *Słowo Boże w życiu duchowym* ks. prof. dr hab. Marek Chmielewski. Historyk sztuki Juliusz Gałkowski pisze o kulturowym i mityzacyjnym kontekście historii Marcina Lutra w artykule *Przybijanie tez, czyli o micie założycielskim*. Kolejny autor-ekspert, prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz, teolog i religioznawca w tekście *Jan Paweł II wobec protestantów i protestantyzmu* syntetycznie

i przejrzyscie prezentuje zasady reformacji, a następnie relacjonuje myśl ekumeniczną papieża. W artykule zatytułowanym *Reformy dobre i złe*, zamykającym w „Egzorcystyce” cykl publicystyczny na temat protestantyzmu, ks. prof. dr hab. Krzysztof Guzowski podkreśla konieczność myślenia o reformie Kościoła jako rzeczywistości Bosko-ludzkiej, a zatem niemożliwej do zreformowania wyłącznie w porządku duchowym lub tylko w porządku instytucjonalnym. Dlatego odnowa jest możliwa tylko „poprzez posłuszeństwo Bogu i jedność między członkami Kościoła a hierarchią”. Autor konkluduje:

Reforma Kościoła ma służyć jednej zasadniczej misji, którą Chrystus dał Kościołowi: głosić zbawienie i dawać je ludziom poprzez sakramenty i proklamację obecności Boga wśród Jego ludu. Oczekiwanie, by reforma Kościoła szła w kierunku dostosowania go do ducha świata i do ustępstw w obliczu zagubienia moralnego dzisiejszych społeczeństw, mija się z wolą Bożą. („Egzorcysta” 2017, nr 10, s. 63)

Katolickie skrzydło radykalne

Reprezentantem stanowiska radykalnego w polskim czasopiśmiennictwie katolickim jest miesięcznik „Polonia Christiana” (nadtytuł: „Tradycja–Rodzina–Własność”), anonsujący w wydaniu maj/czerwiec omawianą problematykę słowami na okładce „Reformacja/ deformacja”. Rozwinięciem zagadnienia jest rozmowa z profesorem Johnem Rao z nowojorskiego Uniwersytetu Świętego Jana. Wywiad przeprowadzony przez Krystiana Kratiuka zatytułowano *Nie reformacja, lecz deformacja*. Luter, w opinii profesora Rao, stosował przebiegłą metodę polegającą na przedstawieniu własnych idei, jako pochodzących z Biblii. Ponadto stosował zabieg, który można byłoby nazwać „przemocą interpretacyjną” wobec Pisma Świętego, co mają potwierdzać przytoczone przez rozmówcę frazy sformułowane przez samego reformatora: „zamierzam zmusić Pismo, by mówiło to, co chcę”. Na pytanie o to, jakie idee prezentował w ten sposób augustianin, profesor odpowiada:

Bardzo różne, jednak najgroźniejszą spośród nich było przede wszystkim totalne zdeprawowanie człowieka i poniżenie istoty ludzkiej. Według Lutra bowiem zbawienie zawdzięczamy samej tylko łasce Bożej, a nasze uczynki nie mają ze zbawieniem nic wspólnego. To suma kilku herezji plus kilka własnych, głupich poglądów. Wszystkie pomysły Lutra opierały się właśnie na tym – to istna deprawacja, tak to nazwałem w tytule swej książki. („Polonia Christiana” 2017, nr 56, s. 20)

Następnie rozmówca uściśla, że deprawacją nazywa wykorzystywanie sytuacji niewiedzy teologicznej, co było typowe dla dostojników Kościoła w czasach Lutra. Charakteryzuje także dzisiejszy stan świadomości teologicznej, filozoficznej i historycznej katolickich autoritetów, co nie pozwala – zdaniem profesora – na zrozumienie ogromnych problemów dzisiejszego ekumenizmu. Zmian w Kościele potrzeba „wręcz desperacko”, lecz nie mogą one być przeprowadzane rewolucyjnie, jak w czasach Lutra. Na sugestię prowadzącego rozmowę, że sposób postrzegania współcześnie w Lutrze tylko tego, co chcemy dostrzec (wbrew prawdzie historycznej) może być sposobem na ekumenizm, na realizację codziennej modlitwy o jedność chrześcijan, profesor zdecydowanie odpowiada:

O, nie! Protestantyzm to straszliwa katastrofa, której założenia i skutki nie są do pogodzenia z Kościołem. Protestanci są o tyle na złej drodze, o ile z własnej woli podążają za ideami protestantyzmu. Katolicy zaś są o tyle na dobrej drodze, o ile za tymi ideami nie podążają. Ekumenizm może być oparty tylko na tym założeniu. („Polonia Christiana” 2017, nr 56, s. 21)

Wydaje się, że takie postawienie problemu nie zawiera intencji dialogu, nie zachęca również do podjęcia debaty i należy do stanowisk zamykających dyskusję, bo już na jej wstępie ustanawia aksjomaty nie do obalenia co do samego przedmiotu dyskusji.

Polskie czasopisma katolickie oraz świecki miesięcznik poświęcony historii oddający głos duchownemu-ekspertowi stosunkowo zgodnie omijają jubileuszową tonację, poszukują pre-

tekstu uzasadniającego przywołanie sądów polemicznych, sięgają po ekspertów – teologów, duchownych katolickich i protestanckich konwertytów, którym chętnie bezpośrednio oddają głos. Milczą zgodnie, gdy chodzi o określenie terminem „jubileusz” przypadającej na rok 2017 rocznicy. Faktycznie – nie świętują. Gdy piszą o protestantyzmie, to niechętnie wychylają się poza katolicką perspektywę spojrzenia na aspekty historyczne, ale też nie przytaczają przykładów ze współczesnej aktywności kościołów protestanckich. W kilku przypadkach milczą w ogóle, tworząc alternatywną agendę wierną kalendarzowi liturgicznemu, rocznicom objawień lub prezentującą poglądy uczestników konferencji debatujących nad przyszłością Europy Chrystusa.

Inny punkt widzenia, w oczywisty sposób, ujawniają periodyki protestanckie, które zdecydowanie i jednoznacznie pozytywnie oceniają procesy ekumeniczne i są wychylone ku dialogowi międzywyznaniowemu.

Perspektywa społeczno-kulturalna

Czasopisma społeczno-kulturalne, reprezentowane w tej próbie przez „Tygodnik Powszechny”, „Znak” i „Więź” (a także przynależny do tejże grupy „Pomocnik Historyczny”, mimo że jego wydawcą jest „Polityka”) prezentują odmienne podejście do interesującego nas problemu.

„Tygodnik Powszechny” tytułuje swój 28-stronicowy dodatek do nr 44 *Reformacja. 500 lat* i nadaje mu numer ISBN, co sugeruje, że mamy do czynienia z wydawnictwem zwartym, a nie ciągłym. Perspektywę spojrzenia na okolicznościowy temat rozpoznajemy, przyrzawszy się proveniencji autorów trzech komentarzy wprowadzających. Są to: ambasador Niemiec w Polsce Rolf Nickel, dyrektor Fundacji Konrada Adenauera w Polsce dr Angelika Klein oraz biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP Jerzy Samiec. Pierwszym rozmówcą jest metropolita łódzki, abp Grzegorz Ryś. Arcybiskup, odnosząc się do zdania Hansa Künga „Samo tylko świętowanie 500 lat refor-

macji bez rzeczywistego zakończenia rozdziału Kościołów oznacza branie na siebie nowych win”, które przytoczył prowadzący wywiad Maciej Müller, komentuje:

Myślę, że słowo „świętowanie” jest nie na miejscu. Co tu celebrować – rozbitcie Kościoła? Można natomiast świętować to, co dokonało się przez następnych 500 lat: że Bóg te nasze trudne dzieje wpisuje w historię zbawienia. („Tygodnik Powszechny” 2017, nr 44, s. 10)

Pozostałe sześć artykułów w dodatku „Tygodnika Powszechnego” podejmuje wątki:

- polskiej tradycji państwa wieloreligijnego, tolerancyjnego, ceniące rolę rozumu w sprawach wiary, z jednoczesnym kultem słowa i rodzimego piśmiennictwa (Zbigniew Pasek, *Rozróżnieni w wierze*; autor jest religioznawcą);
- historii Kościoła Pokoju w Świdnicy (Dorota Bidzińska, *Drewniany znak pokoju*);
- tła politycznego i społecznego wystąpienia Lutra (Tomasz Targański, *Czasy Lutra*);
- pluralizmu ruchu protestanckiego (Jerzy Sojka, *Pięćset lat normalności*; autor jest adiunktem w Katedrze Teologii Systematycznej Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie);
- krótkiej prezentacji topografii życia Lutra w odniesieniu do dziś istniejących miejsc i obiektów (MS, *Szlakami Reformatora*; materiał ma charakter promocji szlaków turystycznych proponowanych do wyboru spośród ośmiu wycieczek przez Niemiecką Centralę Turystyki);
- tła historycznego, medialnego (drukarstwo), uwarunkowań politycznych, ochrony obrazów i innych wytworów kultury materialnej, pytań (jednak retorycznych) o osobę Lutra – łącznie w przedrukowanym wystąpieniu Thomasa Sternberga, wygłoszonym podczas obchodów Dnia Jedności Niemiec, 3 października 2017 r., poświęconego 500-leciu Reformacji (Thomas Sternberg, *Luter i Niemcy*; autor jest przewodniczącym Komitetu Centralnego Katolików Niemieckich).

Reformacja 500 plus – tak redakcja „Znaku” zatytułowała cykl trzech publikacji zamieszczonych w dziale *Idee*, poprzedzonych komiksowym skrótem z dziejów protestantyzmu. W październikowym numerze cztery osoby odpowiadają na redakcyjne pytania:

Czy reformacja stworzyła nowoczesny kapitalizm i idee praw człowieka? Jak pogodzić bycie duchownym i politykiem? Kim są współcześni protestanci w Polsce. („Znak” 2017, nr 10 (749), s. 54–75)

Na pierwsze z nich, w rozmowie z Michałem Jędrzejkiem, zatytułowanej *Max Weber nie miał racji*, odpowiada Hans Joas, niemiecki socjolog religii (wykładowca Uniwersytetu Chicagowskiego i Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie). Do drugiego – własnym artykułem *Protestantyzm i polityka* ustosunkowuje się Markus Meckel, niemiecki polityk (SPD), pastor i działacz opozycji demokratycznej w NRD, w 1990 roku minister spraw zagranicznych NRD, a w latach 1990–2009 deputowany do Bundestagu. W kolejnej rozmowie (także prowadzonej przez Michała Jędrzejka) odpowiedzi na trzecie pytanie udziela rzecznik prasy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce Agnieszka Godfrejów-Tarnogórska.

Redaktorzy „Więzi”, podejmując decyzję o nadaniu sekcji materiałów poświęconych rocznicy reformacji tytuł *Reformacja 500+*, zapewne nie mogli przewidzieć zbieżności z tytułem cyklu publikacji na ten sam temat, pomieszczonych w „Znaku”. Zdziałali przez analogię, skoro tematem wiodącym numeru uczynili konsekwencje społeczne programu 500+ (*Polityka społeczna po 500+*). Podobieństwa na tym się jednak nie kończą – w identycznie zatytułowanej sekcji na łamach kwartalnika znalazły się także trzy materiały o identycznej lub co najmniej pokrewnej formie gatunkowej: rozmowa, esej i kolejna rozmowa, nazwana przez redakcję dyskusją, zapewne z racji udziału w niej dwóch rozmówczyń.

Rozmowę pierwszą Zbigniew Nosowski przeprowadził z duchownym Kościoła ewange-

licko-augsburskiego, biskupem diecezji pomorsko-wielkopolskiej Marcinem Hintzem. Rozmówcy nie unikają tematów trudnych z pięćsetletniej historii protestantyzmu i jego relacji z katolicyzmem, a konkluzja tego dialogu jest zgodna z tytułem wywiadu: *Lutrowi podobałby się Kościół w Polsce*. Rzecz jasna chodzi o polski Kościół ewangelicko-augsburski, który – co przyznaje sam pytany – jest stosunkowo konserwatywny, ma tradycyjny charakter, daleki od liberalizmu kościelnego obserwowanego ostatnio w krajach skandynawskich. Odpowiadając na pytanie, czy podkreślanie różnic pomiędzy wyznaniem, z czego znany jest biskup Hintz, jest zgodne z ideą ekumenizmu, rozmówca stwierdził:

Uważam, że prawdziwy ekumenizm jest możliwy tylko wtedy, gdy mamy silną świadomość własnej tożsamości. Nie chodzi o jakiś irenizm czy polityczną poprawność: poklepywanie się po plecach, udawanie, że już wszystko jest super, że niczym się nie różnimy. Byłoby to niepoważne i niechrześcijańskie, bo Jezus wzywał nas do autentyczności, do życia w duchu i w prawdzie, a nie w półprawdach i stereotypach. („Więź” 2017, nr 3 (669), s. 117)

Skupiony na kontekstach historycznych, w tym w dużej mierze na biografii augustianina i teologicznych argumentach wystąpienia Marcina Lutra, jest esej Sebastiana Dudy *Marcin Luter i kościelna pedagogika strachu*. Autor jest doktorem teologii, filozofem i publicystą związanym z redakcją kwartalnika.

W perspektywie biografii Marcina Lutra oraz historii luteranizmu, w tym zwłaszcza na ziemiach polskich, podejmując aspekty praktyczne pobożności luteranckiej i katolickiej, a także przywołując znaczenie muzyki dla protestantyzmu, dyskutują Monika Waluś, doktor teologii katolickiej oraz Kalina Wojciechowska, doktor habilitowana nauk teologicznych, ewangelicka teolog biblistka.

Zdecydowanie pluralistyczne, zrównoważone i zróżnicowane formalnie publikacje na temat protestantyzmu, w roku 500. rocznicy ogłoszenia też przez Lutra, zaproponowała re-

dakcja „Polityki”, która w grzbiecie głównym przywołała kwestię niezbyt często podejmowaną, a odnoszącą się do małżeństwa augustianina ze zbiegłą z klasztoru mniszką Katarzyną von Bora. Jednocześnie redakcja przeniosła cały ciężar edukacyjny na panoramiczną prezentację w należącym do osobnej serii „Pomocników Historycznych” wydaniu zatytułowanym „Marcin Luter i reformacja. 500 lat protestantyzmu”. Redaktorzy „Pomocnika...”, podobnie jak wielu innych, zdecydowali o wyborze na ilustrację okładkową reprodukcji portretu Lutra, namalowanego przez Lucasa Cranacha Starszego w 1529 roku.

Na tę edycję „Pomocnika...” składa się 40 autorskich tekstów ujętych w części zatytułowane: *Reformacja* (29), *Protestantyzm* (10) *Suplement* (1). Całości dopełnia także 18 pomniejszych form dziennikarskich i pogładowych: biogramów, zestawień i map. Wydanie zilustrowano 225 fotografiami i reprodukcjami dokumentów, grafik i innych obiektów sztuki oraz dodatkowo reprodukcją obrazu na okładce (pozycja 226). Autorami esejów i artykułów publicystycznych, poza pięciorgiem dziennikarzy „Polityki” (Edwin Bendyk, Marek Henzler, Adam Krzemiński, Adam Szostkiewicz, Dorothea Szwarzman) jest piętnaścioro publicystów, naukowców, specjalistów w zakresie historii, historii sztuki, historii idei, kulturoznawstwa i teologii ewangelickiej.

Podsumowanie

Ekumenizm, a nawet tolerancja nie są pojęciami i terminami przyswojonymi w równym stopniu przez wszystkie podmioty dyskursu publicznego podnoszącego kwestie protestantyzmu na łamach czasopism ukazujących się w Polsce w 2017 roku. Spojrzenia na ten proces różnicują się w zależności od miejsca publikacji, paralelizmu ideowego redakcji/wydawcy oraz stopnia profesjonalizmu piszącego. Temat okazuje się na tyle złożony i z gatunku tematów „zimnych”, że mniej tu standardowej publicystyki dziennikarskiej,

więcej opracowań w formie eseistycznej lub artykułu publicystycznego, a także wywiadów i dyskusji redakcyjnych. Do grona autorów w większości wypadków zostali zaproszeni specjaliści – duchowni, teologowie, badacze specjalizujący się w opisywanych zagadnieniach. Rozmówcami dobrze przygotowanych do wywiadu dziennikarzy zostali również eksperci na co dzień rozważający w różny sposób i z różnych pobudek zagadnienia reformacji, jej historii, skutków i szeregu aspektów związanych z funkcjonowaniem protestantyzmu na przestrzeni 500 lat.

Poza periodykami reprezentującymi różne odłamy protestantyzmu publikacje na temat reformacji mają charakter okazjonalny, związany z rocznicą, ukazują się bowiem tuż przed dniem przyjętym w tradycji jako moment prezentacji przez Marcina Lutra tez dysputy teologicznej. Nie mają więc charakteru święta, a ich celem jest prezentacja informacji do samodzielnych rozważań, a także dostarczanie wiedzy, co pozwala realizować funkcję edukacyjną (w przypadku periodyków katolickich także funkcję formacyjną i ewangelizacyjną). Funkcję edukacyjną poszczególne redakcje realizują środkami zależnymi od potencjału własnego, pozyskanych sprzymierzeńców wspierających przedsięwzięcie („Tygodnik Powszechny”), zaangażowanych autorów i zaproszonych rozmówców. Mechanizmy debaty publicznej starają się zaprojektować i uruchomić periodyki społeczno-kulturalne („Więź” i „Znak”).

Analiza treści wskazanych periodyków prowadzi do wniosku, że – ujmując problem sumarycznie – można dokonać rekonstrukcji obrazu reformacji i znaczenia jej idei dla różnych aspektów życia osobistego i społecznego, jaki potencjalnie może stworzyć się w świadomości polskiego czytelnika, w którym bez wątpienia znane będą doskonale:

1. informacje biograficzne dotyczące życia i działalności augustianina we wszystkich jego istotnych etapach – edukacji, życia zakonnego, relacji z władzą świecką oraz innymi reformatorami;

2. kontekst historyczny, polityczny i religijny wystąpienia Lutra, wynikający z kryzysu Kościoła u schyłku średniowiecza;
3. ambiwalentny charakter reformacji (niekiedy skrajnie wartościowany wyłącznie negatywnie), która inicjowana w łonie Kościoła katolickiego na gruncie dysputy teologicznej doprowadziła do rewolucyjnego wyodrębnienia konfesji luterńskiej, uruchamiając proces wieloletnich walk o podłoże religijny;
4. znaczenie związku tronu i ołtarza w utrwaleniu idei reformacyjnych;
5. rola nowego medium – sztuki druku dla rozpowszechnienia idei, a potem jej ugruntowania, a także jako sposobu budowania marki publicznej;
6. istota/ esencja teologiczna wystąpienia Lutra określająca cztery założenia doktrynalne protestantyzmu: *sola Scriptura*, *sola gratia*, *sola fide*, *solus Christus*;
7. różnorodność formalna oraz ideowa protestantyzmu światowego, w tym głębokie różnice pomiędzy rozwiązaniami społecznymi akceptowanymi bądź nie przez poszczególne Kościoły;
8. kłopoty z jednoczeniem Kościołów protestanckich i trudność w prowadzeniu dialogu ekumenicznego;
9. dziedzictwo materialne protestantyzmu, w tym w szczególności na ziemiach polskich i niemieckich.

Zauważalnym brakiem w tak zaprojektowanej mapie świadomości jest znikoma personalizacja protestantyzmu. Czasopisma, niezależnie od opcji ideowej oraz pozostałych czynników warunkujących charakter publikacji (wyłączywszy z tego grona „Politykę”), nie sięga-

ją po prezentację konkretnych osób wyznania ewangelickiego i omówienie ich dokonań. Informacje te przewijają się w pojedynczych wypowiedziach, lecz nigdzie właściwie nie uzyskują samodzielności i nie mają oparcia w rozwiązaniu systemowym (wyjątek stanowi: wykaz znanych protestantów polskich zamieszczony w „Znakach Czasu” i wspomniany już „Pomocnik Historyczny” firmowany przez „Politykę”).

Analiza treści, przeprowadzona na próbie skonstruowanej w oparciu o analizę zawartości periodyków, nie uwzględniała parametru grupy docelowej czasopism oraz – mimo podanych na wstępie danych – nie mogła brać pod uwagę porównania zasięgu tytułów, z których tylko nieliczne są notowane w raportach Związku Kontroli Dystrybucji Prasy. Niezależnie od tych faktycznie istniejących, choć nie zawsze dostępnych informacji, można hipotetycznie założyć, że w obecnej sytuacji prasy drukowanej w większości mają one potencjał oddziaływania na tych jedynie spośród publiczności czytelniczej, którzy poszukują określonych treści, skrojonych na ich miarę. Nie chodziło zatem w interpretacyjnej części niniejszego badania o prezentację skuteczności edukacyjnej publikacji i ich treści, lecz o panoramę postaw wobec interesującej nas tematyki, opis różnorodności z wszystkimi skrajnościami, przemilczeniami i politykami redakcyjnymi podlegającymi różnorodnym paralelizmom ideowym. O panoramę stworzoną w sposób tradycyjny, w oparciu o technologię dziś schyłkową, lecz taką, która niegdyś – zaledwie pół tysiąca lat temu – stała się na terenie Europy fundamentem zmiany nie tylko kulturowej, lecz religijnej i politycznej jednocześnie.

Bibliografia

„Egzorcysta” 2017, nr 10.

„Gość Niedzielny” 2017, nr 43.

„Idziemy” 2017, nr 44.

„Jednota” 2017, nr 1–3.

„Pielgrzym” 2017, nr 18.

„Polonia Christiana” 2017, nr 56.

„Polska Niepodległa” 2017, nr 40.

„Więź” 2017, nr 3 (669).

„wSieci Historii” 2017, nr 11.

„Znak” 2017, nr 10 (749).

„Znaki Czasu” 2017, nr 10.

Kwapis O., *Sztuka i wielkie jubileusze (1300–1575)*, Warszawa 2014.

Marcin Luter i reformacja. Pomocnik Historyczny „Polityki” 2017, nr 4.

Reformacja. 500 lat, dodatek specjalny do „Tygodnika Powszechnego” 2017, nr 44.

Uchwała nr 32/2017 ZKDP z 23.11.2017.

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 kwietnia 2017 r. w sprawie uczczenia objawień fatimskich w ich 100. rocznicę, MP 2017, poz. 396.

Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 lutego 2017 r. w sprawie upamiętnienia 500-lecia obecności protestantów na ziemiach polskich, MP 2017, poz. 186.